

Folk on the Street. Podlaska wycinanka zdobi budynek przy ul. Zwierzynieckiej 7

„Wycięte z natury” - to tytuł muralu zdobiącego szczyt bloku przy Zwierzynieckiej 7. Oficjalna odsłona pracy odbyła się w samo południe 20 sierpnia.

Autorami są artyści z projektu ETNOGRAF Katarzyna „Katka” i Maciej „Kamer” Szymonowicz.

Katarzyna Dyga -Szymonowicz, od lat zajmująca się tworzeniem autorskiej wycinanki, przygotowała na tę okazję projekt wzorów, z których Maciej Szymonowicz stworzył kompozycję muralu i za pomocą szablonów przeniósł je na ścianę bloku. Pracę zatytułowali "Wycięte z natury", gdyż forma i kompozycja muralu nawiązują bezpośrednio do tradycyjnej ludowej wycinanki z naszego regionu, łącząc formy tradycyjne ze współczesnym ujęciem tematu.

- Zielone elementy znajdujące się na dole symbolizują tę charakterystyczną dla tego regionu dziewiczą przyrodę. Dwa lisy w centrum obrazu to odwołanie do nazwy ulicy Zwierzynieckiej. Na szczycie są turkawki, ptaki symbolizujące pokój i miłość -mówił Maciej „Kamer” Szymonowicz.

Autorzy „wycinanki” podkreślają też , że poprzez umieszczenie turkawek chcieli zwrócić uwagę na zagrożenie tego gatunku ptaka.

- Chcieliśmy nawiązać do akcji traktującej o ginących gatunkach zwierząt. Turkawka jest takim gatunkiem. W krajach, do których odlatuje od nas na zimę jest masowo zabijana – mówił Maciej Szymonowicz – Tym samym ptak, który był symbolem pokoju i miłości, stał się symbolem niechlubnych działań człowieka przeciw przyrodzie – dodał.

W samym centrum muralu znajduje się napis Zwierzyniecka 7. Taki był wymóg spółdzielni udostępniającej ścianę budynku.

Mural „Wycięte z natury” to kolejna odsłona tegorocznej edycji Folk on the Street.

Akcja organizowana jest przez WOAK od 2012 roku. Jej misją jest promocja i popularyzacja w nowoczesny sposób dziedzictwa kultury ludowej województwa podlaskiego. Co roku inicjowane i wspierane są działania artystyczne, które w kreatywny sposób łączą inwencję artysty z bogactwem kultury ludowej. -

- Chcemy aby tradycyjne wzory ludowe inspirowały współczesnych artystów i aby efekty tej inspiracji zachwycaly i intrygowały zarówno mieszkańców regionu, jak i turystów. Chcemy żeby podlaski folklor podany w ciekawej, nowoczesnej formie był obecny w naszej codziennej przestrzeni – podkreśla Joanna Gawęta z Województwa

obecny w naszej codziennej przestrzeni – podkiesia Joanna Gaweł z wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury.

Podczas każdej edycji Folk on the Street najbardziej spektakularnym z działań jest bez wątpienia stworzenie muralu na jednym z białostockich budynków. W 2012 organizatorzy zaprosili do współpracy białoruskich i polskich artystów tzw. street artu, a w 2013 roku przy białostockiej al. Piłsudskiego, w ramach akcji powstała spektakularna praca pt. „Legenda o wielkoludach” autorstwa Natalii Rak, przedstawiająca olbrzymią dziewczynkę z konewką. Mural odbił się szerokim echem nie tylko w Polsce, ale również na świecie, został zauważony m.in. przez CNN i zagraniczne strony zajmujące się street artem (np. portal Street Art Utopia, na którym białostocka praca znalazła się w zestawieniu 106 najlepiej ocenianych prac roku 2013).

Czy „Wycięte z natury” też zdobędzie taka popularność? Zobaczymy. Tymczasem już we wrześniu ostatnie działanie tegorocznej edycji "Folk on the Street".

